

Wojna kognitywna, czyli „korekta” poglądów obywateli

11 lipca 2024

Trzy lata temu NATO określiło generalne ramy nowego typu wojny. Określono ją jako wojna kognitywna, co we wcześniejszych publikacjach wojskowych z lat 1990. określano jako „wojna mózgowa” lub „wojna umysłowa”, gdzie obszarem bitew mają stać się ludzkie umysły. W krótkich żołnierskich słowach w tego typu wojnie nowym zadaniem stojącym przed wojskiem ma być kontrola tego co i jak myślą obywatele ich państw i prowadzenie ataków na populacje wroga zmieniając ich procesy myślowe.



Rok temu NATO opublikowało dokument (lub artykuł) pt. [„The 21st-Century Game Changer. Cognitive warfare”](#), w którym dowódca Cornelis van der Klaauw omówił zagadnienia związane z wojną kognitywną.

We wstępie napisał: „Gotowość cywilna, wymaga, aby NATO odegrało kluczową rolę – ale jedynie we wspieraniu swoich krajowych członków, a nie jako samodzielny aktor. Państwa NATO różnią się pod względem kulturowym, strukturami społecznymi, technologicznie i rządowo a co za tym idzie, ich podatność na

ataki kognitywne/poznawcze jest różna. Konieczne jest podejście dostosowane do indywidualnych potrzeb, by zapewnić narodom właściwe wsparcie. Istnieje dodatkowy powód, dla którego NATO opracowuje koncepcję wojny kognitywnej: atak poznawczy jest bezpośrednio wymierzony w umysły obywateli (walczących i cywili). Jest to naruszenie prawa konfliktów zbrojnych. W odróżnieniu od operacji psychologicznych, działania kognitywne nie są skierowane na nasz świadomy umysł, ale na naszą podświadomość – główny czynnik wpływający na nasze zachowanie: emocje. Odbywa się to dzięki hiperspersonalizowanemu targetowaniu, integrowaniu i wykorzystywaniu neuronauki, biotechnologii, technologii informacyjnych i kognitywnych (NBIC), korzystając głównie z mediów społecznościowych i sieci cyfrowych do neuroprofilowania i atakowania”.

I dalej: „Musimy zdać sobie sprawę, że jednostki znajdują się w centrum wszystkich operacji wojskowych i podejmowania decyzji strategiczno-politycznych. Choć często brzmią jak pomysły z filmów fantastycznonaukowych, to ataki kognitywne nie są już science fiction. Odbywają się już dziś i te ataki będą miały miejsce i staną się bardziej wyrafinowane. Kilka krajów rozwija potencjał NBIC i zbieranie danych do wykorzystania w targetowaniu kognitywistycznym. Działania te są wspierane przez takie aspekty jak zbieranie danych i analiza danych i dodatkowo są łączone ze sztuczną inteligencją. Choć większość ataków kognitywnych pozostaje poniżej progu konfliktu zbrojnego, to skutki mogą być śmiertelne i w wielu obszarach wpływają na wszystkie pięć domen działań wojennych. Co więcej, ataki te koncentrują się na ludziach, gdzie ich centralnym elementem jest ludzkie poznanie i w zasadzie ma charakter ciągły – to niekończąca się walka”.

Jak dalej stwierdza van der Klaauw bazą dla prowadzenia takich operacji kognitywnych są olbrzymie bazy danych o obywatelach zbierane przez wywiady różnych krajów. Takie kartoteki

pozwalają nie tylko na operacje wojny psychologicznej i szantażu, ale również, jak się okazuje, na zmianę ludzkich postaw. Napisał w artykule, że „Chińczycy opracowali bazę z profilami ponad dwóch milionów być może wybitnych osobistości na całym świecie, wykorzystując ją do wpływania na ich procesy decyzyjne”. Takie bazy danych oczywiście znajdują się przede wszystkim w USA, za sprawą Google, Facebooka, Twittera i wielu innych popularnych aplikacji tworzących kartoteki i profilujących obywateli.

Dalej generał pisze: „Patrząc na działania poznawcze bardziej szczegółowo, możemy zidentyfikować kampanie długoterminowe toczące się na przestrzeni kilku lat, ale także jednostkowe działania. To, co łączy oba, to ustrukturyzowane podejście służące osiągnięciu określonego rezultatu bez świadomości jednostki, że coś się dzieje. Zanim osoba wzięta na celownik zorientuje się, to szkoda została już wyrządzona – stało się to w momencie gdy stała się celem. Powód, dla którego ataki poznawcze są niezauważone przez cele, jest to, że działania kognitywne omijają świadomy umysł i bezpośrednio atakują podświadomość danej osoby. W rzeczywistości, w umyśle podświadomym, pierwotnym celem jest ciało migdałowate. Z ewolucyjnego punktu widzenia ciało migdałowate jest najstarszą częścią mózgu. Zanim przejdziemy do bardziej szczegółowych informacji o sposobach ataku i środków wykorzystywanych do ataków kognitywnych, krótko przyjrzymy się funkcjom naszego świadomego i podświadomego umysłu, jak również związku pomiędzy nimi dwoma”.

„Jak sama nazwa wskazuje, nasza podświadomość istnieje »poniżej« naszego świadomego umysłu. Podświadomość, w przeciwieństwie do świadomego umysłu, jest zawsze aktywna; nigdy nie śpi. Reguluje nasze podstawowe funkcje organizmu, nasze emocje i, co zaskakujące, większość podejmowanych decyzji. Powodem, dla którego większość naszych decyzji jest podejmowana przez naszą podświadomość, jest to, że świadomy umysł zużywa dużo energii, co powoduje, że szybko osiąga on

granice swoich możliwości. Właściwie tylko pięć do dziesięciu procent decyzji, które podejmujemy, są decyzjami racjonalnymi; w pozostałej części polegamy na naszych podświadomych decyzjach, na co duży wpływ mają powtórzenia, automatyzmy, uprzedzenia i błędy. Mamy wtedy tendencję do używania naszego świadomego umysłu, aby uzasadniać, racjonalizować i wyjaśniać nasze emocje motywujące podejmowanie decyzji i zachowania. Ataki poznawcze wykorzystują te emocje, automatyzmy, uprzedzenia i błędne przekonania w sposób, który wpływa na nasze procesy dedukcyjne starające się zrozumieć otoczenie, nie wpływając na to co myślimy, ale jak myślimy. Przeciwnicy robią to na różne sposoby, integrując i rozwijając opracowywanie technik NBIC. W tym kontekście należy wziąć pod uwagę, że oba odchylenia (nieracjonalne skróty dopuszczalne w normalnych sytuacjach) i błędy (konkluzje bez dowodów oparte na przypuszczeniach) są bardzo podobne w różnych kulturach, stąd łatwe do wykorzystania”.

„Ponadto należy zauważyć, że zamknięta przestrzeń, w której wypowiadają się tylko osoby o takich samych lub zbliżonych poglądach (echo chambers) są doskonałym miejscem do gromadzenia informacji, które można wykorzystać w mikroatakach na konkretne osoby. Co więcej, nowe technologie takie jak media syntetyczne, deepfakes, sztuczna inteligencja i eksploracja danych stwarzają możliwości powiązania ich z gromadzeniem i przetwarzaniem informacji, które mogą być wykorzystywane do czynności kognitywnych. Jedną z tych nowych technologii jest Metaverse. Metaverse jest w stanie odtworzyć świat fizyczny i zapewnia bardzo wciągające doświadczenie społeczne poprzez użycie zestawów słuchawkowych, kombinezonów i sprzęt dotykowy. Jednocześnie może dostarczyć znaczne ilości fizycznych i psychologicznych informacji, które można wykorzystać w manipulacji psychologicznej i emocjonalnej lub w rękach przeciwników, do mikroataków na jednostki. Kto staje się celem ataków kognitywnych? Niektórzy ludzie są bardziej bezbronni niż inni. Najbardziej bezbronni są pojedyncze osoby, które odczuwają brak przynależności, czują się

marginalizowani, są zdezorientowani, uważają, że nie potrafią wyrazić swoich uczuć skarg lub uważają, że są pozbawieni swoich praw. Zwykle łączy się to z brakiem zaufania do politycznego zarządzania i struktur społecznych. To postrzeganie może wynikać z etyki, rasy, religii, z powodów ekonomicznych, a nawet historycznych. Kluczowe znaczenie mają także możliwości zrozumienia, jak chronimy się przed atakami kognitywnymi” – napisał van der Klaauw.

Dalej generał opisał zasadnicze obszary, w których NATO będzie zarządzało konfliktem kognitywnym, „pomagając” nam podejmować właściwe decyzje. W tych obszarach wojsko będzie stosowało ataki kognitywne na własne populacje, aby pacyfikować ich „błędne” myślenie, naginając je do rządowo wyznaczonej propagandy: „W społeczeństwach zachodnich istnieją cztery podstawowe obszary/luki do rozważenia: 1) Struktura rządu: zachodnia liberalna struktura demokratyczna jest podatna na kognitywne ataki i jednocześnie ogranicza możliwości wykrywania i obrony przed tymi atakami. 2) Krajobraz medialny i informacyjny: Ograniczone środki lub brak chęci dzielenia się informacjami w sposób otwarty, szczególnie w połączeniu z niskim poziomem umiejętności czytania i pisania lub słabo rozwiniętymi umiejętnościami krytycznego myślenia, otwiera krytyczną lukę, która może zostać wykorzystana przez przeciwników. 3) Struktury społeczne: Rozdrobniona struktura społeczna, a zwłaszcza zamknięte grupy (echo chambers) są podatne na fałszywe i wprowadzające w błąd narracje. Brak komunikacji między ludźmi wymieniającymi informacje wyłącznie wewnątrz swoich społeczności jest luką, którą można łatwo wykorzystać. 4) Rosnący poziom populizmu: Ludzie, którzy czują, że nie są słyszani lub właściwie reprezentowani w instytucjach i że „elity” lekceważą ich obawy, postrzegają populizm jako rozwiązanie dla ich problemów, czyniąc ich szczególnie podatnymi na manipulację kognitywną”.

Oprócz tego wojsko już szykuje się na całą masę nowych technologii NBIC wprowadzanych do ciał ludzkich i do

kontrolowania przez te systemy świadomości mas: „Istnieją również inne szybkie zmiany w dziedzinach nanotechnologii, biotechnologii i technologiach informatycznych. W nanotechnologii obserwujemy rozwój nanorobotyki, wytwarzanie nanosensorów i nanoźródeł energii pozwalających na realizowanie procesów wewnątrz ciała. Bioartefakty powiązane z nanorobotyką mogą stymulować percepcję, zdolności poznawcze i zachowanie. W dziedzinie biotechnologii obserwujemy zachęcający rozwój sytuacji w bioinżynierii, biogenomice i neurofarmaceutyce. Jeden z najbardziej obiecujących projektów to rozwój syntetycznych materiałów DNA znanych jako sDNA. Może to być użyteczną alternatywą do półprzewodników krzemowych. Obecnie możliwe jest przechowywanie $2,14 \times 10^6$ bajtów danych w sDNA. Ten materiał organiczny mógłby umożliwić stworzenie interfejsów człowiek-maszyna i często jest postrzegany jako 47. ludzki chromosom. W dziedzinie neuroinformatyki implanty można wykorzystać do poprawy słuchu i wzroku. Co więcej, nanotechnologię można wykorzystać do dostarczenia przez krwioobieg nanorobotów do neuronów i umożliwić bezpośrednie połączenie ludzkiego mózgu (nie do uświadomienia przez nasze zmysły) z komputerem, wykorzystując w tym procesie sztuczną inteligencję. Musimy jednak pamiętać, że jest to dwustronna komunikacja: taka sztuczna inteligencja będzie, z kolei łączona z ludzkim mózgiem”.

W opisanym tu NATO-wskim artykule i wcześniejszych prezentacjach NATO opisano nowy obszar wojny. Ma to być wojna o nasz umysł – o to jak myślimy i co myślimy. Ma to być wojna, z której społeczeństwo ma nawet nie zdawać sobie sprawy, ponieważ będzie ona prowadzona na poziomie podświadomym, podprogowym, gdzie, jak widzimy, rozważa się nawet wprowadzanie systemów mózg-komputer modułujących bezpośrednio nasze myśli. Wojna kognitywna jak opisywali generałowie w latach 1980. i 1990. ma być ostatecznym konfliktem – wojną o nasze umysły, a może i same dusze.

Kończąc można zaznaczyć, że zarówno w Rosji jak i USA

generałowie, opracowujący te nowe obszary wojny, byli satanistami.

Ilustracja: [geralt](#) (CC0)

Na podstawie: [JWC.NATO.int](#)

Źródło: [PrisonPlanet.pl](#)